

Radosław RATAJSZCZAK

Rola organizacji pozarządowych w kontroli handlu zwierzętami objętymi Konwencją Waszyngtońską (CITES)

Ratajszczak R. 1995. [The role of non-governmental organizations in the monitoring of trade in animals listed by CITES (the Washington Convention)] Acta orn. 30. 17–19.

Content of the paper is given in its English summary below.

Key words: endangered species, the Washington Convention (CITES), protection of nature.

Zoo, Browarna 25, 61-063 Poznań, POLAND

Received – Dec. 1995, accepted – June 1995

Konwencja Waszyngtońska, jakkolwiek podpisywana i wprowadzana w życie przez rządy i odpowiednie ministerstwa w danym kraju, swoje powstanie zawdzięcza organizacjom pozarządowym. Do połowy lat siedemdziesiątych jedynymi przeszkodami w przenieszczeniu dzikich zwierząt były nieliczne zresztą restrykcje weterynaryjne i obowiązujące tylko dla jednego kraju przepisy ochrony przyrody. Opinia społeczna, a szczególnie naukowcy obserwowali i dokumentowali nasilający się wpływ międzynarodowego handlu zwierzętami dzikimi i produktami z nich wykonanymi na proces wyмирания wielu gatunków. Już w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych wiele krajów, a wśród nich USA, Australia i Indie, nałożyły prawie całkowite embargo na eksport rodzimej fauny i flory. Eksperti pracujący zarówno dla rządowych, jak i pozarządowych instytucji ochrony przyrody coraz głośnieżej dopominali się regulacji prawnych pozwalających przynajmniej kontrolować zakres zjawiska handlu zwierzętami i roślinami. W wyniku tych nacisków stworzona została Konwencja Waszyngtońska (w skrócie CITES).

O ile przyłączanie się poszczególnych krajów następowało bardzo szybko, o tyle praktyczne przestrzeganie przepisów pozostawało i nadal pozostawia wiele do życzenia, co stwarza pole działania dla organizacji pozarządowych.

Wśród gatunków ptaków obiektem największego handlu międzynarodowego są papugi. Ze względu na rzadkość niektórych gatunków ceny osiągają czasem poziom ponad 100.000 DM za parę papug. Na skutek bezmyślnego odłowu wiele gatunków znajduje się na krawędzi wymarcia.

Druga grupa ptaków pod względem znaczenia handlowego są ptaki drapieżne. Posiadania sokoła czy orła stało się w pewnych krajach symbolem statusu społecznego – analogicznym do posiadania dobrej klasy samochodu. Ponieważ ptaki drapieżne słabo rozmnażają się w niewoli, popyt można pokryć poprzez pozyskanie jaj lub piskląt z wolności. Tego typu praktyki są szczególnie szkodliwe. Duże ptaki drapieżne odtwarzają swoje populacje bardzo powoli. Zaledwie 10 % piskląt wyklutych dożywa wieku rozrodczego.

Najważniejszą i najbardziej aktywną organizacją jest "TRAFFIC" – organizacja powołana i finansowana przez World Wide Fund for Nature z siedzibą w Cambridge (Wielka Brytania). Oprócz centralnego biura Traffic posiada przedstawicielstwa w regionach znanych ze szczególnie ożywionego handlu. W ramach Traffic działa biuro monitoringu handlu grożdzące w centralnej bazie danych wszelkie informacje na ten temat. Traffic poprzez sieć swoich konsultantów i ekspertów dociera bezpośrednio do źródeł czyli kłusowników, co umożliwia konfiskatę

zwierząt jeszcze przed przekroczeniem granic. Traffic współdziała ściśle z sekretariatem CITES w Lozannie. Informacje o aktualnościach, a także przeglądowe artykuły publikowane są w specjalnym czasopiśmie "Traffic Reports".

Oprócz Traffic pokrywającej swoim zakresem wszystkie taksomy objęte Konwencją istnieje cały szereg innych organizacji koncentrujących się na jednej tylko grupie zwierząt bądź typie działalności. Są to m.in.:

- International Primate League zajmująca się wyłącznie zbieraniem informacji o handlu ssakami naczelnymi (małpami);
 - The Rhino Trust koncentruje się wyłącznie na ochronie nosorożców;
 - IUCN Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i jej Zasobów współdziała z Traffic i Sekretariatem CITES poprzez ekspertów zorganizowanych w ponad czterdziestu specjalnych grupach;
 - World Wide Fund for Nature finansuje lub wspomaga finansowo działania monitoringowe, ze szczególnym uwzględnieniem krajów eksportujących;
 - Zoo-Check i Born-free Foundation zajmują się kontrolą ogrodów zoologicznych i obserwują legalność przesyłek zwierząt pomiędzy tymi placówkami;
 - Eurogroup Against Bird Crime kontroluje handel ptakami, szczególnie drapieżnymi, w obrębie Europy;
 - The Parrot Trust obserwuje handel papugami na świecie;
 - The Greenpeace Foundation obecnie działa przede wszystkim dla ochrony wielorybów, starając się przeciwdziałać nielegalnym połowom.
- To tylko nieliczne przykłady. W zasadzie każda instytucja zajmująca się ochroną przyrody, zarówno w obrębie jednego kraju, jak i w skali międzynarodowej, wcześniej czy później styka się z problemami handlu. Dotyczy to szczególnie krajów tropikalnych. Organizacje pozarządowe z biegiem czasu stały się w wielu krajach nieodłącznym składnikiem kontroli przestrzegania Konwencji CITES. Z początku traktowano je z rezerwą, a nawet zdecydowanie wrogo. Ich osiągnięcia i metody pracy zdobyły jednak wielu zwolenników.
- Wiele z nich konsultuje problemy wyłaniające się w trakcie wprowadzania Konwencji CITES, a także

aktywnie współdziała w zakresie praktycznej pracy służb celnych.

Członkowie wielu organizacji pozarządowych zasiadają w ciałach doradczych przy odpowiednich ministerstwach, pomagają w identyfikacji gatunków zwierząt i roślin, a wreszcie przetrzymują skonfiskowane zwierzęta w depozycie do czasu wyjaśnienia spraw spornych. Również ogrody zoologiczne będące w przeważającej ilości przypadków instytucjami pozarządowymi, funkcjonującymi na zasadzie towarzystw zoologicznych, fundacji, własności miejskiej czy własności prywatnej bardzo często aktywnie współdziałają w zakresie ochrony przyrody, w tym także w zakresie Konwencji Waszyngtońskiej. Zoo były z reguły aż do lat siedemdziesiątych konsumentem dzikiej fauny. Obecnie rola ogrodów jest zupełnie inna. Polega ona na ochronie ginących gatunków poprzez hodowlę. Aktualnie "produkcja" zwierząt, a przede wszystkim gatunków ginących w wielu przypadkach przekracza możliwości ich utrzymania. Coraz więcej zwierząt przywraca się na wolność w miejscach gdzie wymarły. W związku z osiągnięciami Zoo w ochronie ginących gatunków zezwala się nawet na pozyskiwanie ze stanu wolnego osobników wymienionych w załączniku I, jeżeli to jest uzasadnione potrzebami ochrony poprzez hodowlę w niewoli. Personel ogrodów często współdziała z urzędami celnymi w zakresie identyfikacji gatunkowej zwierząt, a także przetrzymuje na zlecenie osobniki skonfiskowane.

Niestety, żadna z powyżej wymienionych organizacji nie posiada swojego biura w Polsce (1994). Należy się jednak spodziewać, iż w związku z geograficznym położeniem Polski przedcej czy później zwróci ona uwagę na nasz kraj. Zwierzęta z byłego ZSRR ujawniane na zachodzie Europy z pewnością przecho-
dzą nielegalnie przez Polskę. Kontrola na naszych granicach ma kluczowe znaczenie dla całości tego handlu w Europie. Należałoby oczekiwać, że organizacje o zasięgu międzynarodowym starając się o roz-poczęcie działalności w naszym kraju spotkają się z
życzliwym przyjęciem.

Przewidzieć można także większe niż dotychczas zainteresowanie tematem Konwencji CITES ze strony coraz liczniejszych polskich społecznych organizacji ekologicznych.

SUMMARY

[The role of non-governmental organizations in the monitoring of trade in animals listed by CITES (the Washington Convention)]

The Washington Convention owes its existence to non-governmental organizations. Up to the mid-1970s, the only obstacles to the movement of wild animals by man were the still-limited veterinary restrictions, as well as the nature conservation regulations applied in individual countries. In such circumstances, it was possible to observe and document the increasing endangerment of many species of wild animals as a result of the impact of international trade in them, or products derived from them.

As time passed, experts working in both governmental and non-governmental nature conservation institutions became ever more vocal in their demands for legal regulations which would at least check upon the scope of the trade in animals and plants. It was as a result of these pressures that the Washington Convention (CITES for short) was drawn up.

The number of participants to the Convention rose quickly, but all the compliance with its regulations left, and still leaves, much to be desired. As a consequence, non-governmental organizations have become active in this field.

Parrots are the birds in which the international trade is most substantial, but birds of prey are the second most important group, with the collecting of eggs or nestlings from the wild being particularly harmful as populations build very slowly. Only ten per cent of hatched nestlings go on to reach reproductive age.

The non-governmental organization most important and most active in the monitoring of the trade in wildlife is "TRAFFIC" – a body created and financed by the World Wide Fund for Nature. Acting within TRAFFIC is a bureau for the monitoring of trade which collects all available information in its central database. Through its network of consultants and experts, TRAFFIC can gain knowledge of poaching activity and can therefore ensure that animals are confiscated before they cross a national border. TRAFFIC is also in close co-operation with the CITES Secretariat in Lausanne.

TRAFFIC is joined in the field in question by a whole series of organizations concentrating on single groups of animal or types of activity. Included among

these are: the International Primate League, the Rhino Trust, IUCN, WWF, Zoo-Check, the Born-Free Foundation, Eurogroup Against Bird Crime, the Parrot Trust and Greenpeace.

As time passes, non-governmental organizations are becoming, in many countries, inseparable components in the monitoring of compliance with the provisions of CITES. Their achievements and working methods have gained them many admirers and advocates. They consult on, among other things, the problems which emerge as CITES is implemented, and they also co-operate with customs services in their day to day work.

By sitting on the advisory bodies in Ministries, members of these non-governmental organizations are able to assist in the identification of species of animals and plants, and are even able to maintain confiscated animals until the matters in contention have been resolved.

Zoological gardens are also active co-participants in nature conservation, including those aspects regulated by the Washington Convention. Until the 1970s, zoos were usually the biggest consumers of wild fauna. However, their present roles often involve efforts to protect endangered species through captive breeding. Indeed, the present "production" of animals, especially endangered animals, is often sufficient to exceed the capacity of zoos to maintain them. Many animals are being returned to the wild, in places from which they have been lost, and permission is even given for individuals of species listed in Appendix I of CITES to be taken from the wild, if this is justified to meet the needs of captive breeding. Zoo staff also co-operate with the customs services to identify species and to maintain confiscated individuals on commission.

It is unfortunate that, as of 1994, none of the aforementioned organizations has an office in Poland. Checks on the Polish borders are, after all, of key significance for the trade in species in Europe as a whole. It is to be expected that international organizations will make efforts to commence activities in Poland, and that they will receive a warm welcome. It can also be anticipated that the many Polish organizations with ecological profiles will take a greater interest in CITES than has been the case up to now.

Translated by dr. James Richards

Radosław RATAJSZCZAK

Rola organizacji pozarządowych w kontroli handlu zwierzętami objętymi Konwencją Waszyngtońską (CITES)

Ratajszczak R. 1995. [The role of non-governmental organizations in the monitoring of trade in animals listed by CITES (the Washington Convention)] Acta orn. 30: 17-19.

Content of the paper is given in its English summary below.

Key words: endangered species, the Washington Convention (CITES), protection of nature.

Zoo, Browarna 25, 61-063 Poznań, POLAND

Received - Dec. 1995, accepted - June 1995

Konwencja Waszyngtońska, jakkolwiek podpisywana i wprowadzana w życie przez rządy i odpowiednie ministerstwa w danym kraju, swoje powstanie zawdzięcza organizacjom pozarządowym. Do połowy lat siedemdziesiątych jedynymi przeszkodami w przemieszczaniu dzikich zwierząt były nielegalne restrykcje weterynaryjne i obowiązujące tylko dla jednego kraju przepisy ochrony przyrody. Opinia społeczna, a szczególnie naukowcy obserwowali i dokumentowali nasilający się wpływ międzynarodowego handlu zwierzętami dzikimi i produktami z nich wykonanymi na proces wymierania wielu gatunków. Już w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych wiele krajów, a wśród nich USA, Australia i Indie, nałożyły prawie całkowite embargo na eksport rodzimej fauny i flory. Eksperci pracujący zarówno dla rządowych, jak i pozarządowych instytucji ochrony przyrody coraz głośniej dopominali się regulacji prawnych pozwalających przynajmniej kontrolować zakres zjawiska handlu zwierzętami i roślinami. W wyniku tych nacisków stworzona została Konwencja Waszyngtońska (w skrócie CITES).

O ile przyłączanie się poszczególnych krajów następowało bardzo szybko, o tyle praktyczne przestrzeganie przepisów pozostawało i nadal pozostawia wiele do życzenia, co stwarza pole działania dla organizacji pozarządowych.

Wśród gatunków ptaków obiektem największego handlu międzynarodowego są papugi. Ze względu na rzadkość niektórych gatunków ceny osiągają czasem poziom ponad 100.000 DM za parę papug. Na skutek bezmyślnego odłowu wiele gatunków znajduje się na krawędzi wymarcia.

Druga grupa ptaków pod względem znaczenia handlowego są ptaki drapieżne. Posiadania sokoła czy orła stało się w pewnych krajach symbolem statusu społecznego - analogicznym do posiadania dobrej klasy samochodu. Ponieważ ptaki drapieżne słabo rozmnażają się w niewoli, popyt można pokryć poprzez pozyskanie jaj lub piskląt z wolności. Tego typu praktyki są szczególnie szkodliwe. Duże ptaki drapieżne odzwierciedlają swoje populacje bardzo powoli. Zaledwie 10 % piskląt wyklutych dożywa wieku rozrodczego.

Najważniejszą i najbardziej aktywną organizacją jest "TRAFFIC" - organizacja powołana i finansowana przez World Wide Fund for Nature z siedzibą w Cambridge (Wielka Brytania). Oprócz centralnego biura Traffic posiada przedstawicielstwa w regionach znanych ze szczególnie ożywionego handlu. W ramach Traffic działa biuro monitoringu handlu grożące w centralnej bazie danych wszelkie informacje na ten temat. Traffic poprzez sieć swoich konsultantów i ekspertów dociera bezpośrednio do źródeł czyli kłusowników, co umożliwia konfiskatę

zwierząt jeszcze przed przekroczeniem granic. Traffic współdziała ściśle z sekretariatem CITES w Lozannie. Informacje o aktualnościach, a także przeglądowe artykuły publikowane są w specjalnym czasopiśmie "Traffic Reports".

Oprócz Traffic pokrywającej swoim zakresem wszystkie taksony objęte Konwencją istnieje cały szereg innych organizacji koncentrujących się na jednej tylko grupie zwierząt bądź typie działalności. Są to m.in.:

- International Primate League zajmująca się wyłącznie zbieraniem informacji o handlu ssakami na czełnyimi (małpami);
 - The Rhino Trust koncentruje się wyłącznie na ochronie nosorożców;
 - IUCN Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i jej Zasobów współdziała z Traffic i Sekretariatem CITES poprzez ekspertów zorganizowanych w ponad czterdziestu specjalnych grupach;
 - World Wide Fund for Nature finansuje lub wspomaga finansowo działania monitoringowe, ze szczególnym uwzględnieniem krajów eksportujących;
 - Zoo-Check i Born-free Foundation zajmują się kontrolą ogrodów zoologicznych i obserwują legalność przesyłek zwierząt pomiędzy tymi placówkami;
 - Eurogroup Against Bird Crime kontroluje handel ptakami, szczególnie drapieżnymi, w obrębie Europy;
 - The Parrot Trust obserwuje handel papugami na świecie;
 - The Greenpeace Foundation obecnie działa przede wszystkim dla ochrony wielorybów, starając się przeciwdziałać nielegalnym połowom.
- To tylko nieliczne przykłady. W zasadzie każda instytucja zajmująca się ochroną przyrody, zarówno w obrębie jednego kraju, jak i w skali międzynarodowej, wcześniej czy później styka się z problemami handlu. Dotyczy to szczególnie krajów tropikalnych. Organizacje pozarządowe z biegiem czasu stały się w wielu krajach nieodłącznym składnikiem kontroli przestrzegania Konwencji CITES. Z początku traktowano je z rezerwą, a nawet zdecydowanie wrogo. Ich osiągnięcia i metody pracy zdobyły jednak wielu zwolenników.
- Wiele z nich konsultuje problemy wyłaniające się w trakcie wprowadzania Konwencji CITES, a także

aktywnie współdziała w zakresie praktycznej pracy służb celnych.

Członkowie wielu organizacji pozarządowych zasiadają w ciałach doradczych przy odpowiednich ministerstwach, pomagają w identyfikacji gatunków zwierząt i roślin, a wreszcie przetrzymują skonfiskowane zwierzęta w depozycie do czasu wyjaśnienia spraw spornych. Również ogrody zoologiczne będące w przeważającej ilości przypadków instytucjami pozarządowymi, funkcjonującymi na zasadzie towarzystw zoologicznych, fundacji, własności miejskiej czy własności prywatnej bardzo często aktywnie współdziałają w zakresie ochrony przyrody, w tym także w zakresie Konwencji Waszyngtońskiej. Zoo były z reguły aż do lat siedemdziesiątych konsumentem dzikiej fauny. Obecnie rola ogrodów jest zupełnie inna. Polega ona na ochronie ginących gatunków poprzez hodowlę. Aktualnie "produkcja" zwierząt, a przede wszystkim gatunków ginących w wielu przypadkach przekracza możliwości ich utrzymania. Coraz więcej zwierząt przywraca się na wolność w miejscach gdzie wymarły. W związku z osiągnięciami Zoo w ochronie ginących gatunków zezwala się nawet na pozyskiwanie ze stanu wolnego osobników wymienionych w załączniku I, jeżeli to jest uzasadnione potrzebami ochrony poprzez hodowlę w niewoli. Personnel ogrodów często współdziała z urzędami celnymi w zakresie identyfikacji gatunkowej zwierząt, a także przetrzymuje na zlecenie osobniki skonfiskowane.

Niestety, żadna z powyżej wymienionych organizacji nie posiada swojego biura w Polsce (1994). Należy się jednak spodziewać, iż w związku z geograficznym położeniem Polski prędzej czy później zwróca one uwagę na nasz kraj. Zwierzęta z byłego ZSRR ujawniane na zachodzie Europy z pewnością przechodzą nielegalnie przez Polskę. Kontrola na naszych granicach ma kluczowe znaczenie dla całości tego handlu w Europie. Należałoby oczekiwać, że organizacje o zasięgu międzynarodowym starając się o rozpoczęcie działalności w naszym kraju spotkają się z życzliwym przyjęciem.

Przewidzieć można także większe niż dotychczas zainteresowanie tematem Konwencji CITES ze strony coraz liczniejszych polskich społecznych organizacji ekologicznych.

SUMMARY

[The role of non-governmental organizations in the monitoring of trade in animals listed by CITES (the Washington Convention)]

The Washington Convention owes its existence to non-governmental organizations. Up to the mid-1970s, the only obstacles to the movement of wild animals by man were the still-limited veterinary restrictions, as well as the nature conservation regulations applied in individual countries. In such circumstances, it was possible to observe and document the increasing endangerment of many species of wild animals as a result of the impact of international trade in them, or products derived from them.

As time passed, experts working in both governmental and non-governmental nature conservation institutions became ever more vocal in their demands for legal regulations which would at least check upon the scope of the trade in animals and plants. It was as a result of these pressures that the Washington Convention (CTES for short) was drawn up.

The number of participants to the Convention rose quickly, but all the compliance with its regulations left, and still leaves, much to be desired. As a consequence, non-governmental organizations have become active in this field.

Parrots are the birds in which the international trade is most substantial, but birds of prey are the second most important group, with the collecting of eggs or nestlings from the wild being particularly harmful as populations build very slowly. Only ten per cent of hatched nestlings go on to reach reproductive age.

The non-governmental organization most important and most active in the monitoring of the trade in wildlife is "TRAFFIC" – a body created and financed by the World Wide Fund for Nature. Acting within TRAFFIC is a bureau for the monitoring of trade which collects all available information in its central database. Through its network of consultants and experts, TRAFFIC can gain knowledge of poaching activity and can therefore ensure that animals are confiscated before they cross a national border. TRAFFIC is also in close co-operation with the CITES Secretariat in Lausanne.

TRAFFIC is joined in the field in question by a whole series of organizations concentrating on single groups of animal or types of activity. Included among

these are: the International Primate League, the Rhino Trust, IUCN, WWF, Zoo-Check, the Born-Free Foundation, Eurogroup Against Bird Crime, the Parrot Trust and Greenpeace.

As time passes, non-governmental organizations are becoming, in many countries, inseparable components in the monitoring of compliance with the provisions of CITES. Their achievements and working methods have gained them many admirers and advocates. They consult on, among other things, the problems which emerge as CITES is implemented, and they also co-operate with customs services in their day to day work.

By sitting on the advisory bodies in Ministries, members of these non-governmental organizations are able to assist in the identification of species of animals and plants, and are even able to maintain confiscated animals until the matters in contention have been resolved.

Zoological gardens are also active co-participants in nature conservation, including those aspects regulated by the Washington Convention. Until the 1970s, zoos were usually the biggest consumers of wild fauna. However, their present roles often involve efforts to protect endangered species through captive breeding. Indeed, the present "production" of animals, especially endangered animals, is often sufficient to exceed the capacity of zoos to maintain them. Many animals are being returned to the wild, in places from which they have been lost, and permission is even given for individuals of species listed in Appendix I of CITES to be taken from the wild, if this is justified to meet the needs of captive breeding. Zoo staff also co-operate with the customs services to identify species and to maintain confiscated individuals on commission.

It is unfortunate that, as of 1994, none of the aforementioned organizations has an office in Poland. Checks on the Polish borders are, after all, of key significance for the trade in species in Europe as a whole. It is to be expected that international organizations will make efforts to commence activities in Poland, and that they will receive a warm welcome. It can also be anticipated that the many Polish organizations with ecological profiles will take a greater interest in CITES than has been the case up to now.

Translated by dr. James Richards